

Dorota Gregorowicz

*Università degli Studi del Piemonte Orientale Amedeo Avogadro*

**W CIENIU LEGATA COMMENDONEGO.  
VINCENZO DAL PORTICO JAKO DYPLOMATA  
PAPIESKI WOBEC PIERWSZEJ ELEKCJI**

**PAPIESKA STRATEGIA  
WOBEC PIERWSZEJ POLSKIEJ ELEKCJI**

**D**ruga połowa XVI w. stanowiła okres odnowy teorii prymatu papieskiego jako ważnego elementu wzmacniającego filary Kościoła w ramach kontrreformacji<sup>1</sup>. Pierwszoplanową postacią polityki papieskiej wobec panującego wówczas pierwszego bezkrólewia w Polsce był bez wątpienia kardynał legat Giovanni Francesco Commendone. Wiosną 1571 r. został on delegowany do Polski przez papieża Piusa V jako *legatus a latere*, któremu zlecono wciągnięcie Rzeczypospolitej do papieskiej ligi antytureckiej, niedopuszczenie do rozwoju Zygmunta Augusta oraz rozeznanie ogólnej sytuacji politycznej wobec nieuchronnie zbliżającej się śmierci ostatniego z Jagiellonów. Commendone wydawał się postacią najbardziej predestynowaną do tej misji ze względu na jego doświadczenie i liczne kontakty nawiązane podczas pobytu w Rzeczypospolitej w latach 1563–1565.

Legat przyjechał do Polski pod koniec 1571 r., podczas gdy urząd nuncjusza apostolskiego przy Zygmuncie Auguście pełnił – już od 1568 r. –

<sup>1</sup> M.A. Visceglia, *The International Policy of Papacy*, [w:] *Papato e politica internazionale nella prima età moderna*, red. M.A. Visceglia, Roma 2013, s. 39.

Vincenzo Dal Portico. W okresie pierwszego bezkrólewia przebywało więc w Rzeczypospolitej jednocześnie dwóch dyplomatów papieskich, należy jednak podkreślić, iż w maju 1572 r. Vincenzo Dal Portico otrzymał polecenie uznania wyższości autorytetu przybyłego do Polski legata *a latere* i dotrzymania mu bezwzględnego posłuszeństwa<sup>2</sup>.

Ważne jest, aby na wstępie zdefiniować odpowiednio terminy „nuncjusz” i „legat *a latere*”, gdyż – szczególnie w starszej literaturze – spotkać można w tej materii liczne błędy i nieścisłości. Nuncjuszem apostolskim nazywano osobę delegowaną przez papieża (rozumianego jako głowa państwa i głowa Kościoła), występującą w roli reprezentanta dyplomatycznego Stolicy Apostolskiej w obcym kraju, przy katolickim władcy<sup>3</sup>. Legaci byli najważniejszymi wysłannikami Stolicy Apostolskiej, obdarzonymi purpurą kardynalską, pełnią jurysdykcji kościelnej, prawami do uwalniania od ekskomuniki, rozdawania beneficjów oraz zatwierdzania kandydatów na biskupów. Ich kompetencje – w odróżnieniu od kompetencji nuncjuszy – nie wygasły wraz ze śmiercią papieża. Legaci byli zazwyczaj przeznaczani do misji specjalnych i wyjątkowo ważnych<sup>4</sup>.

Dlaczego papież uznał za konieczne delegowanie do Rzeczypospolitej tak wybitnego i doświadczonego dyplomaty Stolicy Apostolskiej, kardynała, mając już na miejscu do dyspozycji swojego stałego dyplomate? Czy stanowiła o tym jedynie waga i delikatność momentu politycznego? A może w Rzymie uznano, iż działający wówczas w Rzeczypospolitej Vincenzo Dal Portico nie był odpowiednią osobą do przejęcia sterów polityki papieskiej wobec elekcji?

Chciałabym zaznaczyć, że celem artykułu nie jest opisanie pełnej działalności dyplomacji papieskiej wobec wydarzeń pierwszego bezkrólewia ani przebiegu starań cesarskich i francuskich o pozyskanie poparcia Stolicy Apostolskiej dla własnych kandydatów do tronu polskiego. Założeniem po-

<sup>2</sup> Gallio do Dal Portica, [Rzym, maj 1572 r.], Archivio Segreto Vaticano (dalej: ASV), Segreteria di Stato Polonia (dalej: Segr. di Stato Pol.) 172, k. 8r; Gallio do Commendonego, Rzym, 25 maja 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 172, k. 4–5r.

<sup>3</sup> I. Cardinale, *Le Saint-Siège et la diplomatie: aperçu historique, juridique et pratique de la diplomatie pontificale*, Paris 1962, s. 93.

<sup>4</sup> M.F. Feldkamp, *La diplomazia pontificia. Da Silvestro I a Giovanni Paolo II: un profilo*, Milano 1998, s. 35–36.

niższego tekstu jest zbadanie roli politycznej Vincenza Dal Portica wobec pierwszej wolnej elekcji, a także analiza jego stosunków z kardynałem legatem Commendonem.

\* \* \*

W obliczu śmierci ostatniego z Jagiellonów Stolica Apostolska opowiedziała się za poparciem kandydatury do korony polskiej dla któregoś z Habsburgów austriackich. Wybór arcyksięcia miał być gwarantem utrwalenia katolicyzmu w Rzeczypospolitej<sup>5</sup>. Co więcej, w kurii żywiono nadzieje, że w zamian za poparcie Stolicy Apostolskiej w rywalizacji o polsko-litewski tron Maksymilian II skłoni się do działania w ramach nowej Ligi Świętej<sup>6</sup>. Z podobnych powodów kandydatura austriacka zyskała również silne poparcie ze strony Hiszpanii i Filipa II<sup>7</sup>. Papiestwo udzielało jednak swego poparcia w sposób bardzo ostrożny, idąc za radami legata Commendonego, który wiedział o kontrowersjach, jakie w Rzeczypospolitej budziła sprawa ewentualnego wyboru Habsburga na tron. W kurii z niepokojem zauważano również brak szczerego zainteresowania cesarza Maksymiliana II budową ligi antytureckiej<sup>8</sup>.

O tym, że w Rzymie świetnie zdawano sobie sprawę, iż kandydatura habsburska stoi w sprzeczności ze szlacheckimi sympatiami, świadczy fakt, iż jeszcze przed śmiercią Zygmunta Augusta kardynał Commendone próbował uciec się do intrygi politycznej, aby przeforsować arcyksięcia Ernesta na tron Rzeczypospolitej<sup>9</sup>. Na sejmie warszawskim, trwającym od 11 marca do

<sup>5</sup> T. Piliński, *Bezkrólewie po Zygmuncie Auguście i elekcja króla Henryka*, Kraków 1872, s. 27–28.

<sup>6</sup> A. Bues, *Polityka papieska wobec pierwszego bezkrólewia w Polsce*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1997, t. 41, s. 132–133.

<sup>7</sup> A. Bues, *Die papstliche Politik gegenüber Polen-Litauen zur Zeit de ersten interregna*, [w:] *Kurie und Politik. Stand und Perspektiven der Nuntiaturreportsforschung*, red. A. Koller, Tübingen 1998, s. 123–133; R. Skowron, *Dyplomaci polscy w Hiszpanii w XVI–XVII wieku*, Kraków 1997, s. 97.

<sup>8</sup> A. Bues, *Polityka papieska...*, s. 134.

<sup>9</sup> S. Gruszecki, *Zmowa w podwarszawskim lesie*, „Rocznik Warszawski” 1965, t. 6, s. 272–274; A. Bues, *Stosunki Habsburgów z Polską i ich starania o polski tron w latach 1572/1573*, „Kwartalnik Historyczny” 1995, nr 2, s. 3–6.

1 czerwca 1572 r., została zawarta sekretna umowa pomiędzy kardynałem Commendonem a przedstawicielami najmożniejszych litewskich rodzin: Radziwiłłów i Chodkiewiczów<sup>10</sup>. Litwini zobowiązali się – nie czekając na wspólną elekcję z udziałem szlachty koronnej – wybrać na Wielkiego Księcia jednego z synów cesarza Maksymiliana II, a następnie poprzeć go zbrojnie. Początkowo proponowali nawet, aby pod berłem habsburskim wystąpić z unii lubelskiej, ale Commendone dla dobra sprawy katolickiej nie chciał do tego dopuścić. Stało ostatecznie na utrzymaniu związku z Polską za cenę odzyskania ziem litewskich wcielonych do Korony w 1569 r., a także potwierdzenia dotychczasowych wolności szlachty litewskiej. W Koronie legat mógł natomiast liczyć na prohabsburskie wystąpienie Olbrachta Łaskiego i jego popleczników<sup>11</sup>. Natychmiast po otrzymaniu informacji o śmierci króla legat wysłał z misją do Wiednia swego zaufanego sekretarza, Antonia Marię Grazianiego, Maksymilian jednak – mimo nacisków i sugestii legata – nie chciał ryzykować i obawiał się przejścia korony polskiej w drodze intrygi<sup>12</sup>.

Wobec niepewności powodzenia kandydatury austriackiej Stolica Apostolska prowadziła jednocześnie sekretne działania na rzecz zachęcenia Karola IX (a przede wszystkim Katarzyny Medycejskiej) do starań o uzyskanie poparcia papieskiego w zabiegach o koronę polską<sup>13</sup>. Rzymskim pośrednikiem w tej sprawie był przebywający na dworze paryskim nuncjusz Antonio Maria Salviati.

<sup>10</sup> A. Graziani, *La vie du cardinal Commendon*, ks. 4, Lyon 1702, s. 182–183: „Il fallut donc chercher le moyens d’assurer cette affaire. On résolut des’assembler; le jour fut pris et parce qu’il étoit tres-important que le dessein qu’ils avoient fût secret, et qu’une longue conférence chez le légat auroit pû donner quelque soupçon, ils convinrent de se trouver dans le fond d’une forêt. [...] Après un longue discussion de cette affaire, ils conclurent qu’ils demanderoient à l’Empereur un des ses fils, qu’ils éliroient d’abord Gran Duc de Lithuanie, c’est ainsi qu’ils nomment leur Prince, et qu’après l’avoir élu, ils leveroient, s’il étoit besoin une armée de vingt-quatre mille hommes. Ils étoient persuadez que la Pologne suivroit le choix de la Lithuanie”.

<sup>11</sup> T. Piliński, *Bezkrólewie po Zyguncie Auguście...*, s. 39; S. Gruszecki, *Zmowa w podwarszawskim lesie*, s. 272–274; H. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 30, z. 1, s. 350–351; R. Żelewski, *Łaski Olbracht*, [w:] PSB, t. 18, s. 247. Por. A. Kraushaar, *Olbracht Łaski, wojewoda sieradzki. Wizerunek historyczny na tle dziejów Polski XVI wieku*, t. 1, Warszawa 1882, s. 172. Kraushaar podaje, że do tworzącego się spisku przystąpili również bracia Zborowscy. Wydaje się to mało prawdopodobne; ze źródeł wynika, że porozumienie ze Zborowskimi nastąpiło dopiero w sierpniu 1572 r.

<sup>12</sup> S. Gruszecki, *Zmowa w podwarszawskim lesie...*, s. 274.

<sup>13</sup> A. Bues, *Polityka papieska...*, s. 133.

W lipcu 1572 r., w momencie śmierci Zygmunta Augusta, kardynał Commendone wciąż wierzył w powodzenie kandydatury habsburskiej, dostrzegając jednak konieczność ścisłej współpracy z magnaterią litewską<sup>14</sup>. Stolica Apostolska, na podstawie instrukcji wydanej przez kurię 30 lipca, opowiadała się za tym, aby legat *podejmował każde możliwe staranie dla elekcji syna cesarskiego, ale jeśli uzna, że temu nie podoła, niech skupi się na wyborze monarchy katolickiego*<sup>15</sup>. Tego samego dnia papież Grzegorz XIII skierował pismo do prymasa Jakuba Uchańskiego, w którym zachęcał go do gorliwego poparcia kandydatury katolickiej, nie wspominając jednak o faworyzowaniu przez Stolicę Apostolską arcyksięcia Ernesta<sup>16</sup>. Był to, według legata, ostatni moment na próbę przeforsowania kandydatury austriackiej. Partia prohabsburska w Rzeczypospolitej ze zniecierpliwieniem czekała na jakiś zdecydowany krok ze strony cesarza Maksymiliana II<sup>17</sup>.

W pewnym momencie w rzymskiej polityce musiało dojść jednak do zasadniczego zwrotu. W sierpniu 1572 r. zdano sobie ostatecznie sprawę z absolutnego braku poparcia polskiej szlachty dla arcyksięcia. We współpracy ze Zborowskimi rozpoczęto działania na rzecz jedynej wówczas poważnej alternatywy katolickiej – mało dotychczas popularnej kandydatury francuskiej<sup>18</sup>. Już 8 września 1572 r. kardynał Tolomeo Gallio poinformował nuncjusza na dworze paryskim o powziętej przez kurię decyzji rozszerze-

<sup>14</sup> Commendone do Gallia, [lipiec 1572 r.], ASV, Segr. di Stato Pol. 2, k. 66v–67r: „Si veggano le difficultà et li contrarij che hanno gli altri soggetti, che veramente sono tali, che con tutto l'odio che costoro universalmente dimostrano contro casa d'Austria, io per me tengo che se il negotio sarà ben governato non sia in fine per cadere l'elettione in altri che in uno di figli dell'Imperatore”.

<sup>15</sup> Commendone do Gallia, Sulejów, 22 września 1572 r., ibidem, k. 145r: „Che si habbia da procedere con ogni suis studio la elettione di em. figliuolo dell'Imperatore, ma quando cio si vedesse non poter riuscirci, ché io pigli la mira a la elettione di un Re Catholico”. Por. Gallio do Commendonego, Rzym, 30 lipca 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 172, k. 25v.–26r.

<sup>16</sup> Grzegorz XIII do Uchańskiego, Rzym, 30 lipca 1572 r., [w:] *Uchańsciana, czyli zbiór dokumentów wyjaśniających życie i działalność Jakóba Uchańskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego, legata urodzonego, Królestwa Polskiego prymasa i pierwszego księcia*, red. T. Wierzbowski, Warszawa 1884–1895, t. 1, nr 119, s. 164–165.

<sup>17</sup> Commendone do Gallia, Sulejów, 20 sierpnia 1572 r., [w:] *Uchańsciana...*, t. 4, s. 39–40.

<sup>18</sup> S. Gruszecki, *Walka o władzę w Rzeczypospolitej Polskiej po wygaśnięciu dynastii Jagiellonów (1572–1573)*, Warszawa 1969, s. 142–143. Zborowscy przychyliłi się do współpracy ze stronnictwem katolickim ze względu na konflikt z wojewodą krakowskim Mikołajem Firlejem.

nia poparcia papieskiego również na kandydaturę Henryka Walezego<sup>19</sup>. Oficjalnie nie odstąpiono jednak od popierania arcyksięcia Ernesta i pod koniec października 1572 r. kardynał Sekretarz Stanu wyrażał swoje zaniepokojenie brakiem sympatii dla jego kandydatury w Rzeczypospolitej. Informował również o docierających do kurii głosach niechęci Polaków do samego Commendonego. Mimo to legatowi pozostawiono wolną rękę w sprawie elekcji<sup>20</sup>. Dla Stolicy Apostolskiej sprawa wyboru odpowiedniego katolickiego monarchy była paląca tym bardziej, że negocjowano wówczas z Wenecją i z Hiszpanią wznowienie działalności Ligi Świętej, na punkcie której Grzegorz XIII miał niemal obsesję.

Pomimo wybornego talentu dyplomatycznego legata na dworze wiedeńskim stosunkowo szybko zauważono zmianę w polityce papieskiej. Nuncjusz na dworze cesarskim Giovanni Delfin, odsunięty od spraw polskich przez Sekretariat Stanu, musiał bez końca tłumaczyć się i odpowiadać na rosnącą nieufność cesarza, dworskie plotki głosiły bowiem, że kardynał Commendone faworyzuje w Rzeczypospolitej kandydaturę francuską. Maksymilian II zdecydował się nawet interweniować osobiście u papieża, wysyłając do niego specjalne poselstwo. W odpowiedzi Grzegorz XIII zapewnił jednak cesarza o stałości swojego poparcia<sup>21</sup>. Legat z kolei bronił się przed cesarskimi zarzutami koniecznością zachowania neutralności jako sługa *padre comune*<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> Gallio do Salvatiego, Rzym, 8 listopada 1572 r., [w:] *Acta Nuntiaturae Gallicae*, t. 12: *Correspondence du nonce en France Antonio Maria Salvati (1572–1578)* (dalej: ANG), vol. 1, red. P. Hurtubise, Roma 1975, nr 56, s. 227: „È vero che Sua Santità havea per primo ordinato al Legato che favorisse un figliuolo del’Imperatore, ma con tutto ciò quest’ordine non sarà contrario a l’altro, perché s’intenda che l’Imperatore non ha troppo buono di queto negotio, et in tal caso il Legato favorirà tanto più gagliardamente Mons. d’Angiù”.

<sup>20</sup> Gallio do Commendonego, Rzym, 28 października 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 172, k. 37r: „I mali humori, che ogni di più si andavano scoprendo contra S.M.tà Cesarea et la Ser.ma sua casa, et contra di lei, per farla uscir di Regno. Mà si come ella con animo forte si sforza di superar tutti gli riscontri, et le difficoltà, così non è da dubitar, che Dio l’avrà soccorsa con l’aiuto suo, dissipando i consigli et dissensi dei cattivi, et consolandoci con una buona elettione, la quale a quest’hora deve, di ragionar, esser fatta è molto vicina a farsi”.

<sup>21</sup> A. Bues, *Polityka papieska...*, s. 135.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 135; o neutralności papieskiej i koncepcji *padre comune* – por. A. Tallon, *Conflicts et médiations dans la politique internationale de la papauté*, [w:] *Papato e politica internazionale nella prima età moderna*, red. M.A. Visceglia, Roma 2013.

## VINCENZO DAL PORTICO – RYS POSTACI

Vincenzo Dal Portico – o którym w Polsce pisał jak dotąd jedynie Tadeusz Glemma w teście opublikowanym w „Collectanea Theologica” w 1936 r.<sup>23</sup> – urodził się w Toskanii, w mieście Lucca, 4 marca 1520 r. Pełnił urząd gubernatora regionu Marche, należącego wówczas do Państwa Kościelnego. W 1568 r., jako protonotariusz apostolski, otrzymał nominację na nuncjaturę w Polsce, gdzie miał zastąpić Giulia Ruggieriego. Przed wyjazdem nuncjusza do Polski poseł cesarski Prospero d’Arco zapewniał cesarza Maksymiliana II o oddaniu Dal Portica Domowi Austriackiemu<sup>24</sup>.

Według normalnej praktyki postępowania nowożytnej dyplomacji papieskiej możemy wyróżnić trzy podstawowe sektory kompetencji nuncjuszów apostolskich. Po pierwsze, prowadzili oni aktywność polityczną, która pociągała za sobą działalność informacyjną, zarówno w sprawach polityki wewnętrznej, jak i zewnętrznej państwa; po drugie – byli kompetentni w sprawach religijnych i kościelnych i w ich gestii leżały kontakty z lokalnym episkopatem; po trzecie – zajmowali się kwestiami finansowymi, związanymi ze zbiorem świadczeń kościelnych<sup>25</sup>. W Rzeczypospolitej głównymi zadaniami nuncjusza Dal Portico były: czuwanie nad życiem religijnym i matrymonialnym króla, kontrola recepcji dekretów soboru trydenckiego oraz starania o wciągnięcie Zygmunta Augusta do ligi antytureckiej. Vincenzo Dal Portico wyraźnie sprzyjał polityce proaustriackiej w Rzeczypos-

<sup>23</sup> T. Glemma, *Zapiski nuncjusza polskiego Wincentego Dal Portico z roku 1568*, „Collectanea Theologica” 1936, t. 17, nr 1–2, s. 273–288. Inne materiały dotyczące postaci Vincenza Dal Portica: L. von Pastor, *The History of Popes. From the Close of Middle Ages*, vol. 18, London 1929, s. 307–312, 377–378; L. Ronchi de Michelis, *Dal Portico Vincenzo*, [w:] *Dizionario Biografico degli Italiani*, vol. 32, Roma 1986.

<sup>24</sup> Prospero d’Arco do Maksymiliana II, Arco, 4 marca 1568 r., Biblioteka Naukowa PAU/PAN w Krakowie (dalej: BPAU/PAN), Teki Rzymskie. Materiały Tadeusza Glemmy (dalej: TR MTG), t. 3, cz. 1, k. 484: „Mons. Portico è mandato da S. Stà Nuncio in Pollonia, et perche è Luchese et conosciuto da me sempre per devotissimo della Mtà V. et mi dice, che dove occorrerà servirla, sempre si mostrerà prontissimo servitore di V. Mtà”; por. G. Rill, *Prosper Graf von Arco, Kaiserlicher Orator beim Heiligen Stuhl 1560–1572*, „Mitteilungen des österreichischen Staatsarchives” 1960, Band 13, s. 1–106.

<sup>25</sup> G. Pizzorusso, *Appunti sulle edizioni documentarie delle „Nunziature d’Italia”*, [w:] *Gli archivi della Santa Sede come fonte per la storia moderna e contemporanea*, red. M. Sanfilippo, G. Pizzorusso, Viterbo 2001, s. 41.

spolitej, kontaktując się z dworem wiedeńskim w sprawach rozwodowych króla. Wspólnie ze Stanisławem Karnkowskim działał przeciw dysydentom. Pracował również na rzecz zgody z Moskwą. Dal Portico był również obecny na sejmie lubelskim w 1569 r., gdzie asystował przy zawarciu unii<sup>26</sup>. W sprawie sukcesji po Zygmuncie Auguście w instrukcji początkowej nuncjusza z 1568 r. znajdujemy tylko jedno krótkie zdanie: *Zachowa czujność na temat tego, co się mówi o sukcesji tego Królestwa, kto pretenduje do niej spośród sąsiednich Książąt, i co się o niej powszechnie myśli*<sup>27</sup>.

Po przybyciu do Rzeczypospolitej kardynała Commendonego nuncjusz Vincenzo Dal Portico został faktycznie odsunięty od rzeczywistego biegu polityki papieskiej. Kuria kierowała do niego jedynie polecenia dotyczące bieżących spraw kościelnych. Jeśli w wytycznych pojawiały się kwestie polityczne, były one zwykle stosunkowo błahe. Dal Portico nie został oficjalnie poinformowany o zwrocie w polityce papieskiej związanym z poparciem kandydatury Henryka Walezego. Dowiedział się o nim zapewne nie z oficjalnej instrukcji, a od prywatnych informatorów. Dysponował bowiem z pewnością zaufanym kręgiem znajomych – pozytywnie wyrażał się np. na temat biskupa krakowskiego Franciszka Krasieńskiego. Z Dal Portikiem i z Habsburgami sympatyzowali również biskup płocki Piotr Myszkowski oraz biskup poznański Adam Konarski. Z tymi senatorami i ich otoczeniem nuncjusz utrzymywał stałe kontakty.

*Powiem, że Pan Portico – pisał Konarski w swoim liście do Commendonego – zachowywał się i zachowuje bardzo dobrze w służbie religii i Stolicy Apostolskiej; nawet jeśli Wasza Wielebność usłyszałby jakieś pogłoski, niech wie na pewno, że postępuje [nuncjusz – D.G.] przeciwko heretykom i zazdrośnym*<sup>28</sup>.

<sup>26</sup> Instrukcja dla Vincenza Dal Portica z 1568 r., BPAU/PAN, TR MTG, t. 5, k. 304–316r; por. T. Glemma, *Zapiski nuncjusza...*, s. 274; L. Ronchi de Michelis, *Dal Portico Vincenzo...*; T. Wierzbowski, *Uchańsciana...*, t. 5, s. 450.

<sup>27</sup> Instrukcja dla Vincenza Dal Portica z 1568 r., BPAU/PAN, TR MTG, t. 5, k. 313–314.

<sup>28</sup> Konarski do Commendonego, Warszawa, 26 stycznia 1573 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 3, k. 45r.: „Diro che Mons.or Portico si e portato et si porta benissimo per servizio dela religione et la Sede Apostolica et se pur V.S. Ill.ma intendesse qualche rumore, sappia certo [...] che procede da i heretici et da invidiosi”.

## DZIAŁANIA NUNCJUSZA W PRZEDDZIEŃ ŚMIERCI ZYGMUNTA AUGUSTA I W POCZĄTKOWYM OKRESIE INTERREGNUM

Vincenzo Dal Portico był aktywny w sprawie sukcesji korony polskiej jeszcze za życia Zygmunta Augusta. Pod koniec 1571 r. wszyscy na polskim dworze byli świadomi, że bezkrólewie zbliża się nieuchronnie. Nuncjusz, który miał z królem doskonały kontakt, przezornie zaskarbiając sobie jego poparcie<sup>29</sup>, wielokrotnie informował kurię i kardynała Commendonego o gwałtownie pogarszającym się stanie zdrowia Zygmunta Augusta<sup>30</sup>. O planach sukcesyjnych ostatniego Jagiellona pisał m.in. w liście do Piusa V, podkreślając, iż król bardzo pragnie, aby rządy w Rzeczypospolitej przejął monarcha katolicki, bezwzględnie sprzeciwia się natomiast elekcji heretyka. Według Dal Portica król miał wyrazić wolę, aby:

*królestwo objął katolicki sukcesor z Domu Austriackiego, aby mógł w pełni i z ochotą stworzyć ligę i unię z tym szacownym Domem, przeciw Turkowi. Jeśli chodzi o mariaże, oddałby on rękę Najjaśniejszej Infantki temu Domowi, w którym kandydatów nie brakuje<sup>31</sup>.*

Nuncjusz miał również podsuwać Zygmuntowi Augustowi plan adopcji syna panującej rodziny katolickiej. Jasne było, że chodziło o kogoś z ar-

<sup>29</sup> Chodziło o dążenie Vincenza Dal Portica do uzyskania purpury kardynalskiej. Por. L. von Pastor, *The History of Popes...*, s. 311: „By his easy going courtiership he had succeeded in winning the favour of the king to such an extent that the latter on several occasions endeavoured to obtain the purple for his favourite”. Dążenie do uzyskania kardynalatu przez Vincenza Dal Portica wynikać musiało w dużej mierze z osobistej ambicji, bowiem praktyka premiowania nuncjatury purpurą weszła w życie na szerszą skalę dopiero w drugiej połowie XVII w., por. W. Tygielski, *Z Rzymu do Rzeczypospolitej. Studia z dziejów nuncjatury apostolskiej w Polsce, XVI i XVII w.*, Warszawa 1992, s. 98–99.

<sup>30</sup> Dal Portico do Commendonego, Warszawa, 26 października 1571 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 6, k. 70r.; Dal Portico do Commendonego, Warszawa, 29 listopada 1571 r., ibidem, k. 104.

<sup>31</sup> Dal Portico do Piusa V, [przed 1572 r.], ASV, Segr. di Stato Pol. 1, k. 100: „Che il Regno vada un successor cathco di casa d'Austria, et di poter con ogni pienezza di volontà far liga con qlla casa et sicura Unione contro il Turco. Che lassando le cose nelli termini che si trovano per conto della moglie lui marieria la Sermà Infante in quella casa che non mancano suggeriti”.

cyksiaząt<sup>32</sup>. Wszystkie te plany runęły jednak wraz ze śmiercią Katarzyny, kiedy to Zygmunt August pozbył się wobec cesarza wszelkich zobowiązań.

Dyplomacja habsburska i cesarska sieć informatorów na terenie państwa polsko-litewskiego działały świetnie jeszcze za życia króla. Cesarz utrzymywał na dworze Zygmunta Augusta swoich stałych agentów, z których największą aktywnością wykazywali się opat wrocławski Giovanni Ciro oraz markiz neapolitański Alfonso Gastaldo<sup>33</sup>. Ich głównym zadaniem było pozyskiwanie szlachty dla przyszłej sukcesji austriackiej w Rzeczypospolitej. Udało im się zbudować dość silne stronnictwo w Prusach, na Litwie i w Wielkopolsce<sup>34</sup>. Vincenzo Dal Portico – w przeciwieństwie do legata Commendonego<sup>35</sup> – był w stałym kontakcie i współpracował z wysłannikami cesarskimi.

Śmierć króla utrudniła plany polityczne Vincenza Dal Portica dotyczące sukcesji. Pozostawał on jednak wciąż w bardzo dobrych relacjach z Anną Jagiellonką<sup>36</sup>, o czym świadczą mogą listy królowej, polecające papieżowi Grzegorzowi XIII osobę nuncjusza jako kandydata do godności kardynalskiej<sup>37</sup>. Wobec śmierci króla, fiaska wcześniejszej intrygi kardynała Commendonego oraz braku widocznego poparcia dla kandydatury austriackiej Dal Portico ukuł własny plan polityczny, mający na celu wprowadzenie Habsburga na tron. Postanowił zapewnić sobie jednocześnie trwałe sympatie Domu Rakuskiego i Anny Jagiellonki. Informował kurię papieską o prowadzeniu starań o ochronę praw dziedziczki Jagiellonów, wspominając o poparciu udzielonym mu w tej sprawie przez biskupa poznańskiego Adama Konarskiego oraz przez podczaszego lwowskiego Jana Leśniowskiego<sup>38</sup>.

<sup>32</sup> Relacja nuncjusza Vincenza dal Portica, BPAU/PAN, TR MTG, t. 5, k. 173; Commendone do Gallia, Sulejów, 2 listopada 1572 r., BPAU/PAN, TR MTG, t. 3, cz. 1, k. 320.

<sup>33</sup> A. Kraushaar, *Olbracht Łaski...*, s. 148; A. Bues, *Die papstliche Politik...*, s. 45–48.

<sup>34</sup> T. Piliński, *Bezkrólewie po Zygumuncie Auguście...*, s. 38.

<sup>35</sup> Delfin do Gallia, Wiedeń, 13 grudnia 1572 r., [w:] *Nuntiatur Giovanni Delfinos 1572–1573. Nuntiaturberichte aus Deutschland nebst ergänzenden Ackenstücken*, III, 7, red. H. Goetz, Tübingen 1982, nr 101, s. 239.

<sup>36</sup> H. Biaudet, *Le Saint-Siege et la Suede durant la seconde moitié du XVI siecle: etudes politiques*, Paris 1907, s. 159: „La princesse et le Nonce étaient faits pour s'entendre et une sympathie profonde et mutuelle ne tarda pas à les lier l'une à l'autre”.

<sup>37</sup> Anna Jagiellonka do Grzegorza XIII, Łomża, 20 października 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 2, k. 168r; por. H. Biaudet, *Les nonciatures apostoliques permanentes jusqu'en 1648*, Helsinki 1910, s. 51.

<sup>38</sup> Dal Portico do Gallia, Płock, 11 października 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 6, k. 178r.

Zyskał oparcie dla swych działań u agentów cesarskich, szczególnie u Giovanniego Cira, który był jego stałym informatorem i łącznikiem z dworem królowej. Intryga nuncjusza miała na celu doprowadzenie do małżeństwa Anny Jagiellonki z arcyksięciem Ernestem. Nie ulega wątpliwości, że głównymi inicjatorami planu dotyczącego zorganizowania w Knyszynie sekretnego ślubu *per procura* byli Radziwiłłowie. W sprawę zaangażował się również starosta generalny żmudzki Jan Chodkiewicz. Wszyscy oni brali udział również we wcześniejszym spisku zorganizowanym przez legata Commendonego.

Zgodnie z planem nuncjusz miał znaleźć się w Knyszynie celem oczekiwania na Annę<sup>39</sup>. Poprzez doprowadzenie do wspomnianego małżeństwa i ewentualny wybór Habsburga na Wielkiego Księcia Litewskiego chciano postawić koroniarzy przed faktem dokonany i zyskać nieprzejednane argumenty dla elekcji Habsburga. Nowy władca, wybrany dzięki poparciu Litwinów, miałby szanować odrębność ich kraju oraz zwrócić ziemie inkorporowane przez Koronę w 1569 r. Vincenzo Dal Portico widział w takim rozwiązaniu środek do wzmocnienia Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej, ale także drogę do realizacji własnych interesów, a być może pozyskania, za wstawiennictwem cesarskim, kapelusza kardynalskiego<sup>40</sup>. Zaangażował się zatem w sprawy elekcji bez wyraźnego mandatu papieskiego. Z Knyszyna pisał do starosty generalnego żmudzkiego Jana Chodkiewicza Jan Leśniowski:

*Dzisiaj byłem na obiedzie u posła cesarskiego, do którego zaraz przyszły dwa listy od posła papieskiego Portica, który też ma tu być co dzień w Knyszynie. W obydwu listach piszą jedną rzecz o królowie Jej Mości, iż chociaż w tym smutku tedy iest neodem proposito jako i pierwszej koło Ernesta, syna cesarskiego, tedy daje mu znać, iż to ma być w Knyszynie<sup>41</sup>.*

Nie udało się jednak sprowadzić Anny do Knyszyna.

<sup>39</sup> S. Gruszecki, *Walka o władzę...*, s. 144–145.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 144.

<sup>41</sup> Chodkiewicz do Leśniowskiego, Knyszyn, 19 lipca 1572 r., [w:] S. Gruszecki, *Walka o władzę...*, s. 19, przyp. 12.

Zjazd knyszyński miał odegrać ważną rolę w intrygach nuncjusza, ściągnął on jednak na niego gniew szlachty i źle wpłynął na polski episkopat. Nadszarpnięty został również autorytet kardynała Commendonego i wyszły na jaw sprzeczności polityki prowadzonej przez dwóch papieskich dyplomatów. Kardynał Commendone zwracał się listownie do Tolomea Gallia, opisując tajemnicze kontakty nuncjusza Dal Portica z Zygmuntem Augustem:

*Heretycy, jak się zdaje, nie tracą żadnej okazji, aby wystąpić przeciwko Stolicy Apostolskiej, jako odpowiedzialnej za [nieuczciwe] kroki polityczne, przypominając senatorom różnego rodzaju sekretne układy Portico ze zmarłym królem, odbywające się na niekorzyść Rzeczypospolitej. Niektórzy pośród szlachty wysilili się nawet, aby utożsamić mnie z tymi sprawami, w złej wierze. Dowodzili nie wierzyć, iż w mojej obecności Portico mógł prowadzić te sprawy bez mojej wiedzy<sup>42</sup>.*

Wyrażenie *na niekorzyść Rzeczypospolitej* dotyczy tu bez wątpienia kwestii unii lubelskiej i połączenia Korony z Litwą.

Zjazd w Osieku wyprawił następnie do Anny Jagiellonki poselstwo, aby nie mieszała się do intryg politycznych z Habsburgami<sup>43</sup>. Nie bez powodu królowa została objęta wyjątkową ochroną, a jednocześnie kontrolą w okresie bezkrólewia<sup>44</sup>.

Nuncjusz Dal Portico potrzebował do realizacji swoich planów politycznych sporych ilości gotówki. Często narzekał na wyczerpujące się z powodu licznych podróży fundusze<sup>45</sup>. Domniemywać można, że do pewnego stopnia

<sup>42</sup> Commendone do Gallia, [Sulejów, 2 listopada 1572 r.], ASV, Segr. di Stato Pol. 2, k. 193r.: „Gli heretici, come intendo, non hanno persa l'occasione di far rumor contra la Sede Apostolica che sia quella che tenga mano a simili maneggi revocando in memoria a i senatori diverse altre pratiche tenute, come essi dicono, dal medesimo Portico segretamente col Re morto à danni dela Republica et si sono anco sforzati alcuni di metter me anchora per cagione di quelli intercetti stesi in mala fede appresso la nobilta, mostrando non poter credere che in mia presenza il Portico trattasse questi negotij senza saputa”.

<sup>43</sup> A. Kraushaar, *Olbracht Łaski...*, p. 178–179.

<sup>44</sup> M. Bielski, *Kronika polska*, Sanok 1856, s. 1226–1227.

<sup>45</sup> Dal Portico do Commendonego, Warszawa, 17 kwietnia 1573 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 6, k. 227r.

mógł być wspierany finansowo przez posłów cesarskich i litewskich magnatów. Prośby o przesłanie weksli, które Dal Portico kierował zarówno do kurii, jak i do legata Commendonego, spotykały się ze stanowczą odmową. Przekonany o zbliżającym się pozytywnym dla Stolicy Apostolskiej finale elekcji kardynał Gallio nie widział powodu dla dodatkowego dofinansowania nuncjusza, który zresztą miał przecież zostać odsunięty od jakiegokolwiek działalności politycznej<sup>46</sup>.

### KONFLIKT POMIĘDZY NUNCJUSZEM A LEGATEM

Kardynał Sekretarz Stanu pisał do nuncjusza 6 września 1572 r., że najlepsze, co może on zrobić dla przysłużenia się pomyślnej dla Stolicy Apostolskiej elekcji w Rzeczypospolitej, będzie ściśle zastosowanie się do wytycznych przekazywanych mu przez kardynała Commendonego<sup>47</sup>. Niedługo potem, dnia 13 września, Dal Portico przyznał się do tych instrukcji w liście zaadresowanym bezpośrednio do legata<sup>48</sup>. Już wówczas, we wrześniu, musiały pojawić się jakieś niesnaski pomiędzy dyplomatami, ponieważ w korespondencji sekretarza Antonia Marii Grazianiego do Commendonego wspomina się o ewentualnym odwołaniu Dal Portica, które jednak zapewne bardziej by zaszkodziło, niż pomogło sprawie elekcji<sup>49</sup>. Pod koniec września kardynał Gallio wystosował do nuncjusza list z ogólnym poleceniem, by ten popierał na elekcji kandydatury katolickie, *będąc jednak zawsze posłusznym i działając w porozumieniu z legatem, który zna zamysły i intencje Jego Świątobliwości, według których każdy powinien postępować*<sup>50</sup>.

Konflikt pomiędzy nuncjuszem i legatem rozwinął się więc jesienią 1572 r. Kontakty Dal Portica ze środowiskiem litewskim zostały zdema-

<sup>46</sup> Gallio do Dal Portica, Rzym, 28 października 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 172, k. 39r.

<sup>47</sup> Gallio do Dal Portica, Rzym, 6 września 1572 r., ibidem, k. 31.

<sup>48</sup> Dal Portico do Commendonego, Płock, 13 września 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 6, k. 158.

<sup>49</sup> Graziani do Commendonego, Rzym, 20 września 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 2, k. 142.

<sup>50</sup> Gallio do Dal Portica, Rzym, 27 września 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 172, k. 36: „Stando sempre ben unito et d'accordo col legato, il quale se la mente et intenzione di Sua Santità, et secondo quella ognuno ha da camminare”.

skowane i przysporzyły mu złej sławy. Sam pisał w swoich listach z wiosny 1573 r.: *Bóg wie, z czyjzego działania, z czyich starań i z czyjego strachu ta zniewaga poniesiona przez cesarskich posłów i wyjście na jaw tego traktatu, który podpisałem z pierwszymi trzema Litwy*<sup>51</sup>. Commendone dowiedział się – dzięki przejętej korespondencji oraz informacjom otrzymywanym od Olbrachta Łaskiego i Andrzeja Zborowskiego – o samodzielnych działaniach politycznych nuncjusza, mających na celu wybór Anny Jagiellonki i doprowadzenia do małżeństwa infantki z arcyksięciem Ernestem<sup>52</sup>. Zaczął się obawiać, że sprzeczności działań rzymskiej dyplomacji poskutkują utratą autorytetu papieża<sup>53</sup>.

Kryzys nastąpił podczas zjazdu w Kaskach (25 października – 2 listopada 1572 r.). Senatorowie zwrócili się wówczas do nuncjusza z postulatem opuszczenia przez niego Rzeczypospolitej, świadomi jego stronnicznej postawy<sup>54</sup>. O tej decyzji polskich dygnitarzy poinformował kardynała Commendonego Stanisław Karnkowski, oznajmiając jednocześnie o decyzji zwołania sejmiku konwokacyjnego<sup>55</sup>. Warto zauważyć, że postulat wydalenia dyplomaty papieskiego nie był nowością, wszak szlachta polska reagowała „alergicznie”

<sup>51</sup> Dal Portico do ?, [Warszawa, 11 maja 1573 r.], ASV, Segr. di Stato Pol. 3, k. 191r.: „Dio sa per opera di chi, et di chi medicina, et il timore di alcuno per molte ingiurie fatte in interregno à li Ambasciatori Cesarei, et la rivelatione di quel trattato ch'io scrissi fatto con tre primi di Lituania”.

<sup>52</sup> Commendone do Gallia, 2 października 1572 r., BPAU/PAN, TR MTG, vol. 3, cz. 1, k. 296–297.

<sup>53</sup> Commendone do Gallia, 20 października 1572 r., ibidem, k. 304–307.

<sup>54</sup> Senatorowie polscy do Dal Portica, Kaski, 1 listopada 1572 r., [w:] *Uchańściana...*, t. 2, nr 132, s. 266: „Quandoquidem legatio Ptis Vrae Revmae morte sermi regis nostri nostri iam dudum etincta est, ne quid forte praeter dignitatem sedis apostolicae, ut nunc est temporum ratio, quod omnino nollemus, accidere quoquomodo possit, consulendo dignitati et securitati Revmae Ptis Vrae, visum est nobis, ut eandem admoneamus, quo iam tandem e regno excedendum sibi putet”; *Uniwersał kaski*, [w:] E. Dubas-Urwanowicz, *Koronne zjazdy szlacheckie w dwóch pierwszych bezkrólestwach po śmierci Zygmunta Augusta*, Białystok 1998, s. 111: „Po śmierci króla Jmości Pana Naszego od tego czasu naniósł się praktyk i suspiciej między ludźmi od posłów cudzoziemskich, przestrzegając w tym wolności pospolitej, o którą teraz nam wszystkim idzie [...], zdało się nam, aby ci posłowie, którzy odprawę swą za króla Jmości wzięli, wyjechali z Korony, to jest Portius, Cyrus i Gastaldo”.

<sup>55</sup> Karnkowski do Commendonego, Kaski, 2 listopada 1572 r., [w:] *Uchańściana...*, t. 2, nr 133, s. 267.

na wszelkie ingerencje obcych ambasadorów w sprawy polityczne państwa. Wystarczy przypomnieć obrady zjazdów łowickiego czy krakowskiego, gdzie sugerowano wydalenie z kraju samego Commendonego z podobnych powodów: za stronnictwo i za kontakty z dworem austriackim<sup>56</sup>.

7 listopada 1572 r. pewien anonimowy jezuita poinformował kardynała Commendonego o tym, iż nuncjusz, przebywający wówczas w Raciążu na Mazowszu, szykuje się do podróży, podczas gdy jego rzeczy zostały już wcześniej wysłane na Litwę. Legat żalił się w wysłanym tego samego dnia do kardynała Gallia liście, że Dal Portico powiadomił go jedynie o zamiarze przeniesienia się o dwie mile dalej od swojej dotychczasowej siedziby. Narzekał również, że listy, jakie otrzymuje ostatnimi czasy od nuncjusza, są bardzo zdawkowe i nie mówią nic konkretnego<sup>57</sup>.

Dzień później, 8 listopada, legat informował Sekretariat Stanu o listach skierowanych do niego przez dygnitarzy znajdujących się jeszcze w Kaskach. Zanosilo się na dalsze wystąpienia szlachty przeciwko osobie nuncjusza, wyszły bowiem na jaw przekupstwa, jakich Vincenzo Dal Portico dopuścił się pośród szlachty celem zyskania poparcia dla kandydata austriackiego. Nieufność podsycala zła fama włoskich dyptomatów, znanych z politycznego wyrachowania<sup>58</sup>.

Commendonego wyraźnie niepokoił nadszarpnięty autorytet Stolicy Apostolskiej, który musiał wpływać negatywnie również na odbiór jego osoby<sup>59</sup>. Kuria postawiona została w stan gotowości i szybko zainterweniowała u Dal Portica.

<sup>56</sup> S. Gruszecki, *Walka o władzę...*, s. 57–59, 120, 177; T. Piliński, *Bezkrólowie po Zygmuncie Auguście...*, s. 27; T. Wierzbowski, *Uchańsciana...*, t. 5, s. 372. Commendone był niemile widziany przez szlachtę polską ze względu na swoją sławę stronnika austriackiego, ale również z powodu działań na rzecz podjęcia niepopularnej wówczas w Rzeczypospolitej wojny z Turcją.

<sup>57</sup> Commendone do Gallia, Sulejów, 7 listopada 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 2, k. 196r: „È giunto qui un Jesuita, che à li 27 del passato parti da Ragione dove era il Nuntio, et afferma chëssò Nuntio stava per partire di quel luogo, ma che lui non sapeva per dove, solo haveva inteso, dai servitorij, che le robbe erano state già inviate verso Lithuania. A me il Nuntio ne le lettere che mi scrive non dice altro, se non che voglia ritirarsi due miglia li vicino. [...] A me non scrive se non le infrascritte formali parole”.

<sup>58</sup> P. Prodi, *Il sovrano pontefice*, Bologna 1982, s. 331.

<sup>59</sup> Gallio do Commendonego, [Sulejów, 8 listopada 1572 r.], ASV, Segr. di Stato Pol. 2, k. 203–204.

*Dowiedziawszy się Ojciec Święty poprzez moje listy – pisał do nuncjusza kardynał Tolomeo Gallio – iż Waszmość nie tylko nie kieruje się rozsądkiem, tak jak powinien, ale też prowadzi działalność, różną od legata, nie informując o tym Jego Wielebnej Mości, tak jakby Waszmoście działali w imieniu nie jednego, ale wielu Książąt; i mieli inne rozkazy. Sprawilo to ogromny zawód Jego Świątobliwości, z powodu szkody, jaką z całą pewnością spowodowało to dla realizacji spraw publicznych oraz ze względu na skandal, jaki może wzbudzić pośród wszystkich, którzy się o tym dowiedzą.*

Gallio naciskał jednocześnie, aby nuncjusz nie angażował się w sprawy elekcji i pozostawił wolne pole do działania kardynałowi Commendonemu<sup>60</sup>.

Tego samego dnia Sekretariat Stanu zwrócił się listownie do legata, jego również informując o niezadowoleniu Ojca Świętego z postępowania nuncjusza:

*Mimo iż powinien o tym wiedzieć sam, był przeze mnie wielokrotnie informowany o tym, aby być posłusznym Waszej Wielebnej Mości i postępować według waszych rad i upomnień, jako tego, który w pełni zna zamiary Jego Błogosławioności w tych sprawach [elekcji – D.G.]. Nie czyniąc tego, nie wywiązał się ze swojej służby i z posłuszeństwa<sup>61</sup>.*

18 listopada kardynał Commendone znowu meldował w kurii, że nie otrzymał dotychczas żadnych wiadomości od Vincenza Dal Portica<sup>62</sup>. Wy-

<sup>60</sup> Gallio do Dal Portica, Rzym, 15 listopada 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 172, k. 50: „Essendo venuto a notitia di Nostro Signore per diverse mie, che V.S. Non solo non hà quella buona intelligenza, che conviene, et che è stata più volte avvertita da me di havere, con l’Ill.mo legato, mà che tiene modi, et prattiche diversi, senza comunicarli [...] à S.S. Ill.ma come se fussero [...] non di uno, mà di piu Principi, et havessero ordini contrarij, è dispiaciuto infinitivamente a S.S.tà, [...] per il danno che senza dubio ne risulta ala trattatione del negotio publico, et per lo scandalo, che ne puo nascere appresso tutti quelli, che ne hanno notitia”.

<sup>61</sup> Gallio do Commendonego, Rzym, 15 listopada 1572 r., ibidem, k. 45r: „Oltre che lo doveva far da se stesso, è stato più volte avvertito da me di star unito con V.S. Ill.ma et seguir i consigli, et ricordi suoi, come di quel che sapeva à pieno la mente di S.B.ne sopra ciò. Il che non havendo egli fatto hà mancato molto del debito del’offitio suo, et del’obedientia”.

<sup>62</sup> Commendone do Gallia, Sulejów, 18 listopada 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 2, k. 206r: „Sin’hoggi à li 18 io non hò aviso alcuno del Nuntio, et credo per certo che subito partito quel Jesuita, che mi portò l’ultime sue egli sia andato verso Lithuania”.

rażał również przekonanie, iż nuncjusz, bez wiedzy i zgody legata, udał się na Litwę, gdzie mógł odnaleźć wsparcie polityczne pośród proaustriacko nastawionej magnaterii. Do początku grudnia Dal Portico nie kontaktował się z legatem. Commendone zdołał dowiedzieć się jedynie, zasięgnąwszy informacji w otoczeniu Anny Jagiellonki, że nuncjusz pod koniec listopada wysłał do królowny swojego zaufanego, który miał prosić, ażeby Anna zechciała zawezwać Vincenza Dal Portica na swój dwór.

Kardynał Commendone zdawał sobie sprawę, że senatorzy należący do stronnictwa austriackiego czynnie wspierali intrygi nuncjusza<sup>63</sup>. Zirytowany legat nie dał się jednak sprowokować do publicznej krytyki działań Dal Portica, mimo że polska szlachta świadoma była nieformalnego konfliktu pomiędzy papieskimi dyplomatami.

*Robię i będę robił wszystko, co możliwe, ażeby Portico nie został zmuszony do wyjazdu – pisał do kurii Commendone – bo tak będzie stosownie. Jeśli jednak on ze swojej strony będzie działał w ten sposób, a ja z drugiej według podanych mi rozkazów, z pewnością cesarzcy i Francuzi zaczną podejrzewać, iż Jego Świątobliwość daje jemu i mnie różne instrukcje<sup>64</sup>.*

W grudniu 1572 r. o intrygach Vincenza Dal Portica na rzecz kandydatury austriackiej donosiły również rzymskie awiza<sup>65</sup>.

O papieskim niezadowoleniu z poczynań Dal Portica dowiedział się z pewnością także cesarz Maksymilian II, ponieważ na początku 1573 r. interweniował w Rzymie na rzecz odnowienia mandatu tego ostatniego

<sup>63</sup> Commendone do Gallia, [Sulejów, 1 grudnia 1572 r.], ibidem, k. 216–217: „Aiutato da certi di questi senatori che sono de la parte di casa d’Austria, i gli vorriano che restassi in ogni modo per mantener per suo mezo circa la prattica del’Infanta ad esclusione di Mons d’Angiù et insieme à ritornar da la lor parti l’Arcivescovo Gnesnense, il quale come si è detto si è lasciato mettere su i haberi di esser Regente”.

<sup>64</sup> Ibidem, k. 217v.–218r.: „Io fò et farò quel che posso per che il Portico non sia forzato ad uscire, perche così conviene: ma se lui da un conto trattera i negoti di questo modo, et io dal’altro secondo ordine datomi è necessario che et gli Imperiali et i Francesi entrino in sospetto che S.S.tà dia à lui et à me commissioni diverse”.

<sup>65</sup> Avviso di Varsavia, 4 grudnia 1572 r., BPAU/PAN, TR MTG, t. 3, cz. 1, k. 632; Avviso di Vienna, 12 grudnia 1572 r., ibidem, k. 633.

w Rzeczypospolitej<sup>66</sup>. Grzegorz XIII dyplomatycznie zapewniał, iż nigdy nie miał zamiaru wydalenia nuncjusza. Co więcej, aby pozbyć się wszelkich cesarskich podejrzeń, przesłał Annie Jagiellonce specjalne *breve*, w którym wyrażał swoje zadowolenie ze służby Vincenza Dal Portica<sup>67</sup>.

Nuncjusz dał o sobie znać 3 grudnia 1572 r., kiedy to przesłał pisma zarówno do kurii, jak i do kardynała Commendonego. W liście skierowanym do Tolomea Gallia Dal Portico odpierał zarzuty dotyczące jego wyjazdu na Litwę, przekonując o własnej niewinności i stwierdzając, że zbyt wcześnie dotknęły go papieskie oskarżenia<sup>68</sup>. Zapewniał o poparciu dla własnych działań okazanym przez szereg polskich dygnitarzy: Stanisława Karnkowskiego, Olbrachta Łaskiego i Adama Konarskiego, precyzując, iż zajmuje się jedynie kwestiami religijnymi, a jeżeli chodzi o sprawę elekcji, to stara się jedynie o to, aby królem wybrany został dobry katolik<sup>69</sup>. W podobny sposób Dal Portico usprawiedliwiał się również u legata, pisząc, iż pogłoski dotyczące jego rzekomo intryganckiej działalności wyszły z wrogiego mu środowiska heretyckiego, a on sam nie przyznaje się do żadnej winy. Nuncjusz zaświadczał:

*Pojąłem intencje Naszego Pana, że powinienem dostosować moje działania do jego woli, znanej Waszej Wielebnej i Błogosławionej Mości, i układać z Waszmością moje posunięcia, tak, aby w żadnym aspekcie nie różniły się od tych Waszej Wielebnej i Błogosławionej Mości; jak Waszmość zobaczy ze spisu listów, który załączam. Do tej pory wywiązałem się z tego, na tyle, na ile trudności w tych niebezpiecznych czasach pozwalały mi informować Waszmość o wszystkim,*

<sup>66</sup> Gallio do Delfina, Rzym, 3 stycznia 1573 r., [w:] *Nuntiaturs Giovanni Delfinos 1572–1573...*, nr 115, s. 278.

<sup>67</sup> Gallio do Commendonego, [Rzym, styczeń 1573 r.], ASV, Segr. di Stato Pol. 172, k. 74r: „Ho scritto à V.S. Ill.ma à li 3 di questo, che l'Imperatore haveva fatta molta istanza per la confirmatione del Nuntio Portico in Polonia, à che S.S.tà haveva risposto non esser di bisogno, non essendo mai stato rinvocato, per satisfar in parte al desiderio di S. Maestà et levarli la suspicione che egli si è presa, si scrisse un breve a l'Infanta con motrar satisfatione del servitio che il Nunzio li fa”.

<sup>68</sup> Dal Portico do Gallia, Slerigubi, 3 grudnia 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 6, k. 194r.–195r.: „Che son libero di ognicosa et che troppo presto si è arguito negligenza”.

<sup>69</sup> *Ibidem*, k. 195v.–196r.

*co było konieczne. [...] Nie wiem, o jakich praktykach mówią Waszej Wielebnej i Błogosławionej Mości w listach, ale wiem, iż jeśli w Płocku działałem na rzecz Najjaśniejszej Infantki, to robiłem to z rozkazu i na prośby Senatorów, dla dobra spraw publicznych królestwa i religii<sup>70</sup>.*

Na przełomie lat 1572 i 1573 papieski Sekretariat Stanu niejednokrotnie jeszcze napominał nuncjusza do posłuszeństwa wobec legata. Kuria wykazywała ewidentne niezadowolenie z jego działalności, nie odważyła się jednak odwołać Dal Portica, aby nie urazić cesarza Maksymiliana II i nie wywołać w nim podejrzeń co do zmiany intencji politycznych Stolicy Apostolskiej<sup>71</sup>. Problemy dotyczące współpracy pomiędzy papieskimi dyplomatami, podobnie zresztą jak cały ciężar sytuacji politycznej, jaką było pierwsze bezkrólewie, zrzucano na barki kardynała Commendonego.

*Działania powzięte przez nuncjusza Portico oraz brak respektu i szacunku wobec Waszej Wielebnej Mości spowodowały wielkie niezadowolenie naszego Pana – pisał z kurii w grudniu 1572 r. kardynał Gallio – i chętnie odwołałby go natychmiast, jeśli nie obawiałby się, że sprowadzi to większą szkodę dla spraw publicznych. [Nuncjusz – D.G.] mógłby, w akcie desperacji, pod jakimś pozorem, zatrzymać się jeszcze w królestwie i chwycić się najgorszych ze sposobów. [...] Jeśli jednak zostałby odwołany, Jego Cesarska Mość mogłaby odebrać to za złą wolę, działanie na jego szkodę<sup>72</sup>.*

<sup>70</sup> Dal Portico do Commendonego, Płock, 27 grudnia 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 6, k. 318: „Mi è stato chiaro intender la mente di N.S. che io debbia accomodare le attoni miei conforme alla volonta Sua nota à V.S. Ill.ma et B.ma, et che habbi buona intelligenza con lei accio le attoni non siano in cosa alcuna discrepanti da quelle di V.S. Ill.ma et B.ma, come in sustanza vederà nel summario delle lettere che mando. Però non havendo fin qui mancato fin quanto mi hanno concesso le difficulta di si pericolosi tempi di farle sapere ql occorreva [...] Io non so che pratici dichino à V.S. Ill.ma et B.ma dalli lettere intercette so bene che se in Plosca ho fatto qualche offitio con la Ser.ma Infante et per lei, è stato tutto per ordine et preghi di Senatori per servitio publico del regnio et della religione”.

<sup>71</sup> Gallio do Dal Portica, Rzym, 21 marca 1573 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 172, k. 85–86r.

<sup>72</sup> Gallio do Commendonego, Rzym, 6 grudnia 1572 r., ibidem, k. 59v–60r: „Sono dispiaciuti infinitamente à Nostro Signore i modi tenuti dal Nuntio Portico, et il poco rispetto,

Niepokój związany z działalnością nuncjusza wynikał również z braku informacji o jego postępowaniu. Dal Portico tłumaczył, że nie mógł stosować się do bieżących zadań wydawanych przez papieski Sekretariat Stanu, ponieważ nie otrzymywał kierowanej do niego korespondencji. Kardynał Gallio nie do końca wierzył tym wymówkom, ponieważ listów do Polski wysyłano wówczas wiele i mimo trudnej sytuacji politycznej, jaką było bezkrólewie, większość depesz trafiała do adresatów<sup>73</sup>.

Dysonanse pomiędzy legatem a nuncjuszem wywoływały nieufność wobec postępowania papieża, zarówno w Rzeczypospolitej, jak i na zagranicznych dworach. We Francji długo nie wiedziano, który z dyplomatów papieskich tak naprawdę trzyma w rękę politykę Stolicy Apostolskiej w państwie polsko-litewskim. Katarzyna Medycejska jeszcze w połowie października 1572 r. była przekonana, że to Vincenzo Dal Portico działa na rzecz królewicza francuskiego, podczas gdy Giovanni Francesco Commendone pozostawać miał w stronnictwie austriackim<sup>74</sup>.

Kardynał Gallio w listach do Salviatego wyrażał się pogardliwie na temat nuncjusza w Rzeczypospolitej, pisząc:

*Jeśli chodzi o korespondencję z Nuncjuszem, niech mi Waszmość wierzy, że ten człowiek nie ma żadnego autorytetu w tym Królestwie, ponieważ przebywa tam Legat, do którego, odkąd przyjechał, skierowane zostały wszystkie instrukcje. Jeśli Nuncjusz mówiłby w imieniu Jego Świątobliwości, myślę, że niewielu mu uwierzy, tym bardziej, wi-*

---

et poco conto che mostra di tener di V.S. Ill.ma et volentieri l'havrebbe rinvocato subito, se non havesse dubitato di far maggior danno al negotio publico, percioche egli messo in desperatione con qualche scusa si sarebbe trattenuto nel regno, et havrebbe fatto ogni male officio. [...] Nondimeno se si rivo casse, S.M.tà Cesarea lo potrebbe pigliare di mala parte, come fatto à danno suo particular”.

<sup>73</sup> Gallio do Dal Portica, Rzym, 3 stycznia 1573 r., ibidem, k. 68r: „D’una cosa ci siamo assai maravigliati che V.S. scrive di non haver havuto mai le mie lettere, che pur gli n’hò scritte molti, et hò havuta risposta d’altre lettere che erano con quelle”; Gallio do Dal Portica, Rzym, 24 stycznia 1573 r., ibidem, k. 75: „Mi sono assai maravigliato ch’ella seguiti di scrivermi in detta sua, che non hà ricevuta mai alcuna mia lettera havendogliene io scritte molte, et mandateli in mano di Mons. Nuntio Delfino con altre per il legato, de le quali ho havuto risposta”; Gallio do Commendonego, Rzym, 24 stycznia 1573 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 172, k. 77r.

<sup>74</sup> Salviati do Gallia, Paryż, 11 października 1572 r., [w:] ANG, t. 1, nr 79, s. 272.

*dząc, że jego działania nie są zgodne z działalnością Legata. Tenże, rzeczywiście, na początku popierał syna cesarskiego, ale po otrzymaniu nowych instrukcji z pewnością zmienił swoje zachowanie<sup>75</sup>.*

Na podstawie korespondencji nuncjusza we Francji z Sekretariatem Stanu możemy wnioskować, że Katarzyna Medycejska zaufała w sprawach polskiej elekcji kardynałowi Commendonemu dopiero na początku 1573 r.<sup>76</sup>

### OSTATNIE FAZY ELEKCJI 1573 R. KWESTIA KONFEDERACJI WARSZAWSKIEJ

Ku ucieście kurii w styczniu 1573 r. Vincenzo Dal Portico zawiadamiał Stolicę Apostolską o swoim zamiarze osobistego spotkania się z legatem Commendonem w Warszawie. Pomysł ten bardzo spodobał się kardynałowi Galliowi<sup>77</sup>. Pojawiła się nadzieja na uzgodnienie stanowisk obydwu dyptomatów w celu prowadzenia bardziej efektywnej polityki.

Wiosną 1573 r. nuncjusz pozostawał już w stałym kontakcie z kardynałem Commendonem. 16 kwietnia wyrażał pewność, że walka elekcyjna rozegra się między arcyksięciem Ernestem a Henrykiem Walezym, przy czym większe szanse zwycięstwa upatrywał dla kandydata francuskiego<sup>78</sup>. Informował o jego rosnącym poparciu, wynikającym w dużej mierze z wyrażanej przez szlachtę województw centralnych i wschodnich chęci zawarcia poko-

<sup>75</sup> Salviati do Gallia, Paryż, 3 listopada 1572 r., [w:] ibidem, nr 89, s. 299: „Quanto al scriver al Nuntio V.S. mi creda che quell'huomo non ha autorità alcuna in quel Regno essendoci la persona del Legato, al quale dopo che si trova là, sono state indirizzate tutte le commissioni, et dove il Nuncio parlasse in nome di S.S.tà credo che poco gli saria creduto tanto più quando si vedesse che le attion sue discordassero con quelle del Legato. Il quale è ben vero che da principio ha favorito il figliuolo del'Imperatore, ma dopo che haverà havute l'altre commissioni son sicuro che haverà mutato registro”.

<sup>76</sup> Gallio do Salvatiego, Rzym, 5 stycznia 1573 r., [w:] ibidem, nr 119, s. 373.

<sup>77</sup> Gallio do Dal Portica, Rzym, 24 stycznia 1573 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 172, k. 75: „Quanto à quello che V.S. scrive che farebbe opera di abboccarsi con l'Ill.mo legato in Varsovia, et seguitarebbe i suoi ricordi, se l'havrà fatto, havrà fatto molto bene, et come si conviene à l'offitio suo, et à l'ordine, et volontà di Nostro Signore per procurar con quel consenso, et buona intelligenza che fa di bisogno, il servitio di Dio, et ben publico di quel Regno”.

<sup>78</sup> Dal Portico do Commendonego, Warszawa, 16 kwietnia 1573 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 3, k. 129r.

ju z Turcją<sup>79</sup>. Jako głównych promotorów kandydatury Henryka Walezego nuncjusz wymieniał Stanisława Karnkowskiego, Olbrachta Łaskiego, Piotra Zborowskiego i Jana Chodkiewicza<sup>80</sup>. Wszelką działalność na rzecz Piasta uważał natomiast za stratę czasu, skazując ją na niepowodzenie<sup>81</sup>. Wyrażał również zniecierpliwienie wobec przedłużającego się bezkrólewia, pisząc do legata Commendonego:

*Nie może dłużej trwać ta Korona bez głowy, tym bardziej, że zbliża się koniec rozejmu z Moskwicinem, Turcy spoglądają na nas w gotowości; ze wszystkich stron otaczają Koronę niebezpieczeństwami<sup>82</sup>.*

Trzeba zaznaczyć, iż w końcowej fazie walki elekcyjnej jedna kwestia silnie spajała działania i intencje nuncjusza oraz legata: sprawa przysięgi królewskiej i konfederacji warszawskiej, której obydwaj wysłannicy papiescy ostro się sprzeciwiali. To spostrzeżenie potwierdza teorię, iż studia nad nuncjaturami nie powinny nigdy zbyt rygorystycznie oddzielać kwestii politycznych od religijnych; należy analizować mechanizmy działań dyplomacji papieskiej, biorąc pod uwagę obydwa sektory kompetencji nuncjuszy<sup>83</sup>.

Mimo wspólnego stanowiska we wspomnianych sprawach Commendone dalej narzekał, iż w Warszawie rzadko widuje nuncjusza, ponieważ ten, przeziębiony, nie bierze prawie udziału w życiu publicznym. W kwietniu pisał do kurii:

*Po przyjeździe do Warszawy Portico natychmiast zapytał, czy Jego Świątobliwość nie zmienił zdania co do poparcia dla księcia Ernesta, ofiarując swoje usługi w tej sprawie, tak jak mu nakaże. Odpowiedziałem mu, iż Jego Świątobliwość chciał działać na rzecz Cesarza,*

<sup>79</sup> Dal Portico do Commendonego, Warszawa, 4 maja 1573 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 6, k. 222r.

<sup>80</sup> Dal Portico do Commendonego, Warszawa, 9 maja 1573 r., ibidem, k. 232r.

<sup>81</sup> Dal Portico do Commendonego, Warszawa, 17 kwietnia 1573 r., ibidem, k. 226v.

<sup>82</sup> Ibidem, k. 227r: „Non puo piu durare questa Corona senza testa, et gia si appressa il termine della tregua col Moscovito, li Turchi ci stanno adosso con gl'occhi tesi, sicche da tutte le bande sonno circondati li pericoli alla Corona”.

<sup>83</sup> G. Pizzorusso, *Appunti sulle edizioni...*, s. 57–58.

ale w taki sposób, jaki przystoi padre universale, nie obrażając Francuzów.

Co więcej, Olbracht Łaski donosił kardynałowi Commendonemu, że Vincenzo Dal Portico źle wyrażał się o działalności legata wśród członków poselstwa francuskiego<sup>84</sup>.

Warto jednak podkreślić, że nuncjusz wykazywał dużą aktywność w walce politycznej przeciwko konfederacji, agitując pośród polskich biskupów<sup>85</sup>. W tym celu od końca stycznia roku 1573 aż do elekcji przebywał w Warszawie<sup>86</sup>. Do końca wierzył, że polski episkopat nie pozwoli na podpisanie tego dokumentu, zwrócił jednak uwagę, że wszystko będzie ostatecznie zależało od ratyfikacji aktu przez samego króla-elekta. Świetnie zdawał sobie sprawę, iż należy jak najszybciej wpłynąć w tej kwestii na Henryka Walezego<sup>87</sup>. Nuncjusz podejmował też działania, aby jak najszybciej uzyskać pełen tekst artykułów henrykowskich w celu przesłania ich do wglądu w Rzymie oraz dla przekazania ich legatowi Commendonemu. Ostatecznie udało mu się to i Stolica Apostolska na bieżąco starała się kontrolować kwestie przysięgi królewskiej.

W przeddzień elekcji kardynał Commendone wykorzystał Święto Wniebowstąpienia Pańskiego (30 kwietnia), które było dniem wolnym od obrad, do zorganizowania posiedzenia polskiego episkopatu. Był wówczas obecny również Vincenzo Dal Portico<sup>88</sup>. Na sejmie elekcyjnym jako pierwszy z am-

<sup>84</sup> Commendone do Gallia, Warszawa, 15 kwietnia 1573 r., [w:] *Uchańsciana...*, t. 4, s. 63–64: „Giunti in Varsovia, dimandandomi subito il Portico, se Nostro Signore haveva mutato parere circa la promotione del principe Ernesto, offerendosi adoperarsi in questo negotio, secondo da me gli fusse ordinato. Io gli risposi che Sua Santità voleva che si promuovessero le cose dello Imperatore nel modo pero che conviene a padre universale et senza offendere li francesi”.

<sup>85</sup> Dal Portico do Commendonego, Warszawa, 16 marca 1573 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 6, k. 219r; Dal Portico do Commendonego, [s.l.] 17 kwietnia 1573 r., ibidem, k. 226v.

<sup>86</sup> Relacja nuncjusza Vincenza dal Portica, BPAU/PAN, TR MTG, t. 5, k. 176.

<sup>87</sup> Dal Portico do Commendonego, Warszawa, 16 maja 1573 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 6, k. 245r.; Dal Portico do Commendonego, Warszawa, 17 maja 1573 r., ibidem, k. 248r.

<sup>88</sup> Commendone do Gallia, Warszawa, 30 kwietnia 1573 r., [w:] *Uchańsciana...*, t. 4, s. 80: „Ho parimente hoggi fatto una congregatione di vescovi, a la quale è stato presente monsignor. Portico et molti prelati deputati deli capituli; ho parlato loro sopra la confederatione e sopra l'elezione”; por. S. Gruszecki, *Walka o władzę...*, s. 267.

basadorów zagranicznych został dopuszczony do głosu legat papieski. Wygłosił on swą orację, w której polecił do tronu polsko-litewskiego katolika, nie wspominając jednak żadnej konkretnej kandydatury<sup>89</sup>.

Stolica Apostolska była zadowolona z wyniku elekcji. Wyraz satysfakcji odnajdujemy w listach Tolomea Gallia pisanych bezpośrednio po wyborze nowego króla<sup>90</sup>. Za wielkie rozczarowanie uznano natomiast wybór Henryka Walezego w Wiedniu. Odpowiedzialnością za klęskę kandydatury habsburskiej obarczono legata, z którym stosunki dworu cesarskiego znacznie się oziębły. Cesarz nie zgodził się nawet na udzielenie Commendonemu audiencji w drodze powrotnej kardynała do Italii. Vincenzo Dal Portico był natomiast przyjmowany w Wiedniu niezwykle honorowo, Maksymilian II osobiście podziękował mu za zaangażowanie w sprawę elekcji w Rzeczypospolitej po stronie austriackiej<sup>91</sup>.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że błędne byłoby założenie, jakoby Stolica Apostolska całkowicie porzuciła kandydaturę arcyksięcia Ernesta. Dzięki swojej rozwiniętej działalności informacyjnej zdawała sobie jednak świetnie sprawę z nikłych szans Habsburga na zwycięstwo w Rzeczypospolitej. Priorytetem papieskim był wybór na tron polsko-litewski katolickiego monarchy. Decyzja Stolicy Apostolskiej o popieraniu kandydatury francuskiej wynikała zatem nie z osobistych sympatii papieskich wobec króla arcychrześcijańskiego, ale była raczej wynikiem ogólnej koniunktury polityczno-religijnej w ówczesnej Europie<sup>92</sup>. Świadczą o tym instrukcje polityczne, które docierały do kardynała Commendonego

<sup>89</sup> Gallio do Commendonego, Rzym, 16 maja 1573 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 172, k. 96; por. A. Bues, *Polityka papieska...*, s. 136.

<sup>90</sup> Gallio do Commendonego, [Rzym, 31 maja 1573 r.], *ibidem*, k. 100–103r.

<sup>91</sup> Delfin do Gallia, Wiedeń, 2 października 1573 r., [w:] *Nuntiatur Giovanni Delfino 1573–1574. Nuntiaturberichte aus Deutschland nebst ergänzenden Ackenstücken*, III, 7, nr 82, red. A. Bues, Tübingen 1990, s. 189–190; Delfin do Gallia, Wiedeń, 10 października 1573 r., *ibidem*, nr 86, s. 194.

<sup>92</sup> Nie sposób tutaj zgodzić się z tezą Stefana Gruszeckiego, że wydarzenia nocy św. Bartłomieja przekonały Grzegorza XIII o lojalności Francji dla Stolicy Apostolskiej, podczas gdy miał on wątpliwości co to oddania papieżowi Habsburgów austriackich, którzy niejednokrotnie odmawiali udziału w papieskich planach politycznych i próbowali w nieprzyjemny sposób naciskać na Stolicę Apostolską. Por. S. Gruszecki, *Walka o władzę...*, s. 246–247.

przez cały okres bezkrólewia, w których nigdy nie zabrakło przynajmniej teoretycznego poparcia dla Domu Rakuskiego. Większość z nich zawierała ogólne wytyczne na temat wspierania kandydatów katolickich<sup>93</sup>. Także sam Grzegorz XIII wielokrotnie zapewniał Maksymiliana II o stałości swojego poparcia. Papież prowadził tu charakterystyczną dla okresu nowożytnego politykę, w której pretendował do roli *padre comune* świata chrześcijańskiego. Była to neutralność chwiejna i czysto teoretyczna, tajna dyplomacja papieska dostosowywała się bowiem zwykle do bieżącej potrzeby politycznej<sup>94</sup>.

Zarówno Vincenzo Dal Portico, jak i Giovanni Francesco Commendone zostali odwołani z urzędów z dniem 31 maja 1573 r. Decyzję tę umotywowano sfinalizowaniem elekcji oraz faktem, iż król elekt znajduje się jeszcze we Francji, a nuncjusz papieski powinien przebywać bezpośrednio przy władcy. W efekcie w roli nowego dyplomaty papieskiego przy Henryku Walezym zdecydowano się wysłać do Paryża biskupa Mondovi Vincenza Laura<sup>95</sup>. Wiemy jednak, że Vincenzo Dal Portico jeszcze w lipcu 1573 r. znajdował się w Warszawie i współpracując z biskupem poznańskim Adamem Konarskim przy organizacji poselstwa do Henryka Walezego, pertraktował z cesarzem w sprawie paszportów potrzebnych do podróży przez terytoria habsburskie<sup>96</sup>.

#### OCENA DZIAŁALNOŚCI VINCENZO DAL PORTICO W OKRESIE PIERWSZEGO BEZKRÓLEWIA W RZECZYPOSPOLITEJ

Vincenzo Dal Portico świetnie zdawał sobie sprawę ze skomplikowanej gry politycznej, jaką Stolica Apostolska prowadziła podczas pierwszego bezkrólewia w Rzeczypospolitej. Po elekcji Henryka Walezego pisał z lekkim wyrzutem:

<sup>93</sup> Gallio do Commendonego, Rzym, 18 grudnia 1572 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 172, k. 62v–63v; Gallio do Commendonego, Rzym 28 marca 1573 r., ibidem, k. 88.

<sup>94</sup> P. Prodi, *Il sovrano pontefice...*, s. 339.

<sup>95</sup> Gallio do Dal Portica, Rzym, 31 maja 1573 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 172, k. 105r.

<sup>96</sup> Dal Portico do Commendonego, Warszawa, 27 lipca 1573 r., ASV, Segr. di Stato Pol. 6, k. 300r–301r.

*Minął miesiąc wrzesień [1572 – D.G.] i zacząłem słyszeć głosy na rzecz Francji, o czym wcześniej nie było mowy, wspominało się jedynie o Moskwicinie, o Księciu Pruskim i Szwedzkim, ale najbardziej paląca była kwestia kandydatury wojewody krakowskiego, jako Piasta<sup>97</sup>.*

Dal Portico relacjonował w piśmie do Rzymu, iż szlachta polska nie była zadowolona z powrotu do Rzeczypospolitej kardynała Commendonego. Wyrzucił Olbrachtowi Łaskiemu i Stanisławowi Karnkowskiemu, iż odwrócili się od niego oraz od partii austriackiej, podporządkowując swe działania profrancuskim wytycznym kardynała Commendonego. *Byłem w Warszawie od końca stycznia 1573 aż do teraz, a nikt nie powiedział mi ani słowa, nie zostałem też jednak poproszony o wyjazd<sup>98</sup>* – żalił się papieżowi nuncjusz. Na koniec swoich rozważań Dal Portico podkreślał nawet, że na wybór Henryka Walezego na tron polski złożyła się ścisła współpraca króla Francji (trafniejsze byłoby wskazanie na regentkę, Katarzynę Medycejską), papieża Grzegorza XIII oraz sułtana. Następnie nuncjusz wymienił serię powodów, dla których – według niego – upadła kandydatura arcyksięcia Ernesta Habsburga. Wskazał m.in.: obawy szlachty przed utratą wolności publicznej, dominacją habsburską, wojną z Turcją i utratą wolnej elekcji. Wspomniał również o „antyaustriackiej zмовie” Łaskiego, Karnkowskiego i Zborowskich<sup>99</sup>.

Nie jest prawdą, że niesubordynacja Vincenza Dal Portica podczas nuncjatury w Polsce przekreśliła jego dalszą karierę kościelno-dyplomatyczną<sup>100</sup>. Co prawda, po wyjeździe z Rzeczypospolitej nie był już wysłany na żadną misję dyplomatyczną, ale po powrocie do Italii został mianowany

<sup>97</sup> Relacja nuncjusza Vincenza Dal Portica, BPAU/PAN, TR MTG, t. 5, k. 176: „Passato il mese di settembre cominciò sentirsi qualche voce per conto di Francia, che prima non sene era parlato, ma solo era stato voci del Mosco, del Duca di Prussia et Svetia, ma alla fine quello che piu si riscaldava era il romore che il Palatino di Cracovia aspirerà a farsi Piasto”.

<sup>98</sup> Ibidem, k. 177: „Ero stato a Varsovia dal fine di gennaio 1573 fino all’hora senza che mi fosse mai detto una minima parola da alcuno, non fui altramente monito di haver da partire”.

<sup>99</sup> Ibidem, k. 181–184.

<sup>100</sup> T. Glemma, *Zapiski nuncjusza...*, s. 287.

arcybiskupem Raguzy, a następnie vicekamerlingiem papieskim. W roku 1583 Grzegorz XIII wydał go z Rzymu na skutek zamieszek spowodowanych przez rodzinę Orsinich. Dal Portico zmarł w 1590 r., nie otrzymawszy ostatecznie upragnionej purpury kardynalskiej<sup>101</sup>.

Henry Biaudet krytykował wybujałą ambicję nuncjusza, która często nie pozwalała mu działać zgodnie z instrukcjami oraz powodowała, że chętnie uciekał się do intryg politycznych<sup>102</sup>. Negatywnie na temat postaci Vincenza Dal Portica wypowiadał się też wybitny badacz dyplomacji papieskiej w Rzeczypospolitej, Teodor Wierzbowski:

*Była to osobistość, która nie dorosła swego zdania. Nie umiał on wnikać w istotę położenia, chępliwym był natomiast, więcej do politycznych intryg zdolniony niż do kierowania stronnictwem katolickim<sup>103</sup>.*

Zasadnicze pytanie brzmi: dlaczego Vincenzo Dal Portico został odsunięty od sprawy elekcji? Przecież początkowa linia działania Stolicy Apostolskiej na rzecz Habsburgów świetnie współgrała z osobistymi sympatiami nuncjusza i z jego aktywnością od roku 1568. Wygląda na to, że kuria papieska uznała sympatie polityczne Vincenza Dal Portica za niewygodne wobec niejednoznacznej polityki Stolicy Apostolskiej w początkowym okresie pierwszego bezkrólewia, a tym bardziej w momencie ostatecznego rozszerzenia poparcia dla Henryka Walezego. Potrzebowała natomiast dyplomaty doświadczonego i elastycznego w działaniu, jakim okazał się zaufany kardynał Commendone.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła rękopiśmienne

Archivio Segreto Vaticano, Segreteria di Stato, Polonia: 1, 2, 3, 6, 172.

Biblioteka Naukowa PAU/PAN w Krakowie, Teki Rzymskie. Materiały Tadeusza Glemmy, t. 3, cz. 1, t. 5.

<sup>101</sup> L. Ronchi de Michelis, *Dal Portico Vincenzo...*

<sup>102</sup> H. Biaudet, *Le Saint-Siege et la Suede...*, s. 158.

<sup>103</sup> T. Wierzbowski, *Uchańściana...*, t. 5, s. 372.

## Źródła drukowane

- Acta Nuntiaturae Gallicae*, t. 12: *Correspondence du nonce en France Antonio Maria Salvati (1572–1578)* (dalej: ANG), vol. 1, red. Hurtubise P., Roma 1975.
- Bielski M., *Kronika polska*, Sanok 1856.
- Graziani A., *La vie du cardinal Commendon*, ks. 4, Lyon 1702.
- Nuntiatur Giovanni Delfinos 1572–1573. Nuntiaturberichte aus Deutschland nebst ergänzenden Ackenstücken*, III, 7, red. Goetz H., Tübingen 1982.
- Uchańsciana, czyli zbiór dokumentów wyjaśniających życie i działalność Jakóba Uchańskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego, legata urodzonego, Królestwa Polskiego prymasa i pierwszego księcia*, vol. I, zawierający korespondencją Uchańskiego, dotychczas niewydaną z lat 1549–1581, w dodatku zaś wyjątki z *Acta Decretorum Kapituły Gnieźnieńskiej z lat 1562–1581*, red. Wierzbowski T., Warszawa 1884.
- Uchańsciana, czyli zbiór dokumentów wyjaśniających życie i działalność Jakóba Uchańskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego, legata urodzonego, Królestwa Polskiego prymasa i pierwszego księcia*, vol. IV, *Poselstwa papieskie w Polsce, 1560–1581. Różne dokumenty z lat 1534–1592*, red. Wierzbowski T., Warszawa 1892.

## Opracowania

- Biaudet H., *Le Saint-Siege et la Suede durant la seconde moitié du XVI siecle: etudes politiques*, Paris 1907.
- Biaudet H., *Les nonciatures apostoliques permanentes jusqu'en 1648*, Helsinki 1910.
- Bues A., *Die papstliche Politik gegenüber Polen-Litauen zur Zeit de ersten interregna*, [w:] *Kurie und Politik. Stand und Perspektiven der Nuntiaturberichtsforshung*, red. Koller A., Tübingen 1998.
- Bues A., *Polityka papieska wobec pierwszego bezkrólewia w Polsce*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 1997, 41.
- Bues A., *Stosunki Habsburgów z Polską i ich starania o polski tron w latach 1572/1573*, „Kwartalnik Historyczny” 1995, nr 2.
- Cardinale I., *Le Saint-Siege et la diplomatie: aperçu historique, juridique et pratique de la diplomatie pontificale*, Paris 1962.
- Dubas-Urwanowicz E., *Koronne zjazdy szlacheckie w dwóch pierwszych bezkrólewiach po śmierci Zygmunta Augusta*, Białystok 1998.
- Feldkamp M. F., *La diplomazia pontificia. Da Silvestro I a Giovanni Paolo II: un profilo*, Milano 1998.
- Glemma T., *Zapiski nuncjusza polskiego Wincentego Dal Portico z roku 1568*, „Collectanea Theologica” 1936, t. 17, nr 1–2.
- Gruszecki S., *Walka o władzę w Rzeczypospolitej Polskiej po wygaśnięciu dynastii Jagiellonów (1572–1573)*, Warszawa 1969.
- Gruszecki S., *Zmowa w podwarszawskim lesie*, „Rocznik Warszawski” 1965, t. 6.
- Kraushaar A., *Olbracht Łaski, wojewoda sieradzki. Wizerunek historyczny na tle dziejów Polski XVI wieku*, t. 1, Warszawa 1882.
- Lulewicz H., *Radziwiłł Mikołaj*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, z. 1.

- Piliński T., *Bezkrólewie po Zygmuncie Auguście i elekcya króla Henryka*, Kraków 1872.
- Pizzorusso G., *Appunti sulle edizioni documentarie delle „Nunziature d'Italia”*, [w:] *Gli archivi della Santa Sede come fonte per la storia moderna e contemporanea*, red. Sanflippo M., Pizzorusso G., Viterbo 2001.
- Prodi P., *Il sovrano pontefice*, Bologna 1982.
- Rill G., *Prosper Graf von Arco, Kaiserlicher Orator beim Heiligen Stuhl 1560–1572*, „Mitteilungen des österreichischen Staatsarchives” 1960, Band 13.
- Ronchi de Michelis L., *Dal Portico Vincenzo*, [w:] *Dizionario Biografico degli Italiani*, vol. 32.
- Skowron R., *Dyplomaci polscy w Hiszpanii w XVI–XVII wieku*, Kraków 1997.
- Tallon A., *Conflicts et médiations dans la politique internationale de la papauté*, [w:] *Papato e politica internazionale nella prima età moderna*, red. Visceglia M.A., Roma 2013.
- Tygielski W., *Z Rzymu do Rzeczypospolitej. Studia z dziejów nuncjatury apostolskiej w Polsce, XVI i XVII w.*, Warszawa 1992.
- Visceglia M. A., *The International Policy of Papacy*, [w:] *Papato e politica internazionale nella prima età moderna*, red. Visceglia M. A., Roma 2013.
- Von Pastor L., *The History of Popes. From the Close of Middle Ages*, vol. 18, London 1929.
- Żelewski R., *Łaski Olbracht*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18.